



**RZECZPOSPOLITA POLSKA**  
**Rzecznik Praw Obywatelskich**

*Prof. dr Andrzej ZOLL*

00-090 Warszawa  
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00  
Fax 827 64 53

Warszawa, 10 stycznia 2002 r.

35386

RPO/366574/01/IX/WK

**TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**  
**WARSZAWA**

**Wniosek**  
**Rzecznika Praw Obywatelskich**

Na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483) oraz art. 16 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jedn. - Dz. U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147)

wnoszę

o stwierdzenie niezgodności art. 20 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o świadczeniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową (Dz. U. Nr 53, poz. 342 z późn. zm.) - zwaną dalej "ustawą" z art. 2, 32 i 77 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

**UZASADNIENIE**

I.

Powołany wyżej przepis art. 20 "ustawy" określa, że świadczenia przyznane na jej podstawie i emerytura lub renta przyznana na podstawie przepisów wymienionych w art.

19 pkt 1 lub 2 stanowią (w stosunku do jednostek wojskowych oraz do żołnierzy i pracowników zatrudnionych w siłach zbrojnych, którzy nieumyślnie wyrządzili szkodę przy wykonywaniu powierzonych im obowiązków służbowych) wynagrodzenie wszelkich szkód wynikłych dla żołnierza lub jego rodziny, spowodowanych uszczerbkiem na zdrowiu lub śmiercią żołnierza wskutek wypadku określonego w art. 2 lub w art. 18 albo wskutek choroby określonej na podstawie art. 3.

Zgodnie z art. 19 "ustawy" świadczenia pieniężne przewidziane w niniejszej ustawie przysługują niezależnie od świadczeń przewidzianych w przepisach

- 1) o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin,
- 2) o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin,
- 3) o uposażeniu żołnierzy.

W związku z takimi regulacjami prawnymi żołnierze, którzy doznali w wyniku winy nieumyślnej trwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku pozostającego w związku z pełnieniem służby wojskowej albo wskutek choroby powstałej w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami służby, a także rodzina żołnierza, który zmarł wskutek takiego wypadku lub choroby, pozbawieni są możliwości skutecznego dochodzenia swoich roszczeń przed sądem powszechnym, bowiem świadczenia przyznane na podstawie "ustawy" stanowią wynagrodzenie wszelkich szkód.

## II.

Konstytucja przyznaje każdemu obywatelowi prawo do przedstawienia jego sprawy sądowi. Przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji RP stanowi, że "każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny sąd". Prawo to znajduje potwierdzenie w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych oraz w Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw człowieka i Podstawowych Wolności. Zgodnie z art. 14 ust. 1 zd. 2 Paktu każdy ma prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd, ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności oskarżenia przeciw niemu w sprawach karnych bądź praw i obowiązków w sprawach cywilnych. Z kolei art. 6 ust. 1 zd. 1 Konwencji stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciw niemu sprawie karnej. Zakres przedmiotowy prawa do sądu obejmuje sprawy cywilne i karne. Poza jego zakresem pozostają natomiast różnego rodzaju sprawy dotyczące praw o typowo publicznoprawnym charakterze. Prawo do sądu jest jednym z podstawowych praw jednostki i jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności. Na konstytucyjne prawo do sądu składa się w szczególności:

- 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem - organem o określonej charakterystyce (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym);
- 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności;
- 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd.

Podmiotem konstytucyjnego prawa do sądu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 i art. 77 jest "każdy", tzn. osoba fizyczna, a także osoby prawne prawa prywatnego.

Z brzmienia powołanych przepisów konstytucyjnych wynika, że prawo do sądu obejmuje "sprawy" dotyczące jednostki i innych podmiotów tego prawa. Pojęcie "sprawy" nie zostało jednak określone w sposób jednoznaczny ani w doktrynie ani w orzecznictwie. Poszczególne gałęzie prawa posługują się tym określeniem w różnych znaczeniach. Ich doktryna nie daje jasnych wskazówek do interpretacji art. 45 ust. 1 Konstytucji. Ustalając wykładnię tego przepisu bierze się pod uwagę art. 175 ust. 1 Konstytucji, który stanowi, że wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. Zgodnie z dominującym poglądem doktryny do istoty wymiaru sprawiedliwości należy rozstrzyganie sporów prawnych (sporów ze stosunków prawnych) - [S. Włodyka, Ustrój organów ochrony prawnej, Warszawa 1968, s. 16; L. Garlicki : Prawo konstytucyjne, cz. II, Warszawa 1998, s. 146]. Konstytucyjny termin "sprawa" należy zatem odnieść przede wszystkim do sporów prawnych między osobami fizycznymi i prawnymi. Prawo do sądu nie obejmuje natomiast sporów, w które nie jest uwikłany choćby jeden podmiot prawa prywatnego. Zakres przedmiotowy prawa do sądu obejmuje spory ze stosunków cywilnoprawnych i administracyjno-prawnych oraz rozstrzyganie o zasadności zarzutów karnych. Prawo do sądu przysługuje przy tym niezależnie od tego, czy podmioty toczące spór są powiązane rzeczywiście stosunkiem materialnoprawnym, czy też - wbrew twierdzeniom jednej ze stron sporu - żaden stosunek materialnoprawny w danym przypadku nie istnieje (por. H. Mądrzak: Prawo do sądu jako gwarancja ochrony praw człowieka [w:] Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997).

Z art. 45 ust. 1 Konstytucji jednoznacznie wynika, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw. Co więcej, z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu (orzeczenia: z dnia 21 stycznia 1992 r., sygn. K. 8/91, OTK w 1992 r., cz. I, s. 82; z 29 września 1993 r., sygn. K. 17/92, OTK w 1993 r., cz. II, s. 308 i n.; z 8 kwietnia 1997 r., sygn. K. 14/96, OTK ZU, nr 2/1997, s. 122). Ustawa zasadnicza wprowadza domniemanie drogi sądowej ochrony interesów jednostki. Nie oznacza to jednak, że wszelkie ograniczenie sądowej ochrony interesów jest niedopuszczalne. Ograniczenia prawa do sądu mogą wynikać z innych przepisów ustawy zasadniczej. W szczególnych, wyjątkowych warunkach może dojść do kolizji prawa do sądu z inną normą konstytucyjną,

poddającą pod ochronę wartości o równym lub nawet większym znaczeniu dla funkcjonowania państwa lub rozwoju jednostki. Konieczność uwzględnienia obu norm konstytucyjnych może przemawiać za wprowadzeniem pewnych ograniczeń zakresu przedmiotowego prawa do sądu. Ograniczenia takie są dopuszczalne w absolutnie niezbędnym czasie, jeżeli urzeczywistnienie danej wartości konstytucyjnej nie jest możliwe w inny sposób. Muszą one spełniać warunki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Mogą one zostać ustanowione tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Nie mogą one jednak naruszać istoty tych wolności i praw.

Przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, określa, że każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Z kolei, ust. 2 powoływanego wyżej artykułu określa, że ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw.

W tym przypadku zakres dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu wyznacza art. 77 ust. 2 Konstytucji. Przepis ten zakazuje ustawodawcy zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw. Przy ustalaniu treści normy prawnej wyrażonej w tym przepisie określa się znaczenie użytego tu terminu "wolności i prawa". Z jednej strony prawodawca konstytucyjny nie stwierdza wyraźnie, że zakaz zamykania drogi sądowej odnosi się do wolności i praw konstytucyjnych. Z drugiej jednak strony, dokonując wykładni art. 77 ust 2 bierze się pod uwagę dyrektywę interpretacyjną, zgodnie z którą niedopuszczalne jest takie ustalenie treści normy prawnej, przy której pewne fragmenty tekstu aktu prawotwórczego są traktowane jako zbędne. Przepis ten nie może stanowić powtórzenia art. 45 ust. 1, który dotyczy wszelkich prawnie chronionych interesów jednostki. Znaczenie art. 77 ust. 2 polega na wyłączeniu możliwości zamknięcia przez ustawę drogi sądowej w zakresie dochodzenia przez jednostkę jej konstytucyjnych wolności lub praw. W niniejszej kwestii przepis art. 20 "ustawy" poprzez określenie, iż "świadczenia przyznane na podstawie niniejszej ustawy (...) stanowią - w stosunku do jednostek wojskowych oraz do żołnierzy i pracowników zatrudnionych w siłach zbrojnych, którzy nieumyślnie wyrządzili szkodę przy wykonywaniu powierzonych im obowiązków służbowych - wynagrodzenie wszelkich szkód wynikłych dla żołnierza lub jego rodziny, spowodowanych uszczerbkiem na zdrowiu lub śmiercią żołnierza wskutek wypadku określonego w art. 2 lub w art. 18 albo wskutek choroby określonej na podstawie art. 3, jest sprzeczny z art. 77 ust. 2 Konstytucji. Oznacza to, iż ustawodawca wyłączył wyżej powoływanym przepisem art. 20 poszkodowanym podmiotom możliwość dochodzenia naruszonych praw przed sądem powszechnym, będących następstwem winy nieumyślnej spowodowanej przez jednostki wojskowe, żołnierzy i pracowników zatrudnionych w siłach zbrojnych.

W ocenie Rzecznika, taka konstrukcja prawna jest sprzeczna z przepisami Konstytucji i godzi w istotę praw i wolności obywatelskich, gdyż nie istnieją jakiegokolwiek przesłanki ograniczenia w drodze ustawy dochodzenia przez obywateli swoich praw przed sądem powszechnym na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. Nie występują tutaj określone w art. 31 Konstytucji, konieczne w demokratycznym państwie prawnym - granice, jakimi są: bezpieczeństwo i porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia oraz moralność publiczna bądź wolności i prawa innych osób. Niewątpliwie nie można twierdzić, iż zaskarżany przepis narusza formalne prawo do sądu określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, bo przecież sądy powszechne wraz z Sądem Najwyższym rozpatrywały tego rodzaju sprawy, jednakże ze względu na ograniczenie dotyczące wystąpienia przesłanki "winy nieumyślnej", osoby dochodzące swoich praw zostały pozbawione możliwości skutecznego dochodzenia swoich praw przed niezawisłym sądem, który wyposażony byłby w kompetencje rozpoznawania sprawy ze skutkiem zapewniającym realizację ich słusznych roszczeń. W państwie prawnym prawo do sądu nie może być rozumiane jedynie formalnie, jako odrębność drogi sądowej w ogóle, lecz i materialnie, jako możliwość prawnie skutecznej ochrony praw na drodze sądowej. Zawsze istnieje konieczność, by sądowa ochrona miała rzeczywisty charakter.

### III.

Sytuacja tego rodzaju wystąpiła przy badaniu podjętej z urzędu przez Rzecznika sprawy p. PP. Wyżej wymieniony doznał przy wykonywaniu ćwiczeń wojskowych "Tatry 95" urazu kręgosłupa będącego następstwem wykonania skoku spadochronowego. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie Wydział I Cywilny z dnia 8 marca 1999 r. sygn. akt I C 654/96 zasądzono od strony pozwanej Skarbu Państwa - Jednostki Wojskowej JW 4495 na jego rzecz kwotę 27 064 zł. z odsetkami oraz rentę uzupełniającą w kwocie 150 zł. wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi miesięcznie 1-ego następującego po sobie miesiąca. Wyrok ten został utrzymany orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 grudnia 1999 r. sygn. akt I ACa 869/99.

Jednakże po rozpatrzeniu kasacji strony pozwanej Sąd Najwyższy, Izba Cywilna wyrokiem z dnia 26 września 2000 r. sygn. akt III CKN 1089/00 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Występującą na tle art. 20 "ustawy" wątpliwość, dotyczącą zakresu wyłączenia odpowiedzialności cywilnoprawnej jednostek wojskowych oraz żołnierzy i pracowników zatrudnionych w siłach zbrojnych, która doprowadziła do rozbieżności w judykaturze (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1987 r., II CZ 134/85, OSPiKA 1987, nr 1, poz. 4), wyjaśnił Sąd Najwyższy w mającej moc zasady prawnej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 24 maja 1990 r., III CZP 19/90 (OSNCP 1990, nr 10-11, poz. 123). Sąd Najwyższy stwierdził, że przyznanie poszkodowanemu żołnierzowi świadczeń na podstawie przepisów

przytoczonej ustawy wyłącza możliwość dochodzenia dalszego odszkodowania na podstawie przepisów prawa cywilnego od jednostki wojskowej tylko wówczas, gdy wyrządzenie szkody przez żołnierza lub pracownika zatrudnionego w siłach zbrojnych nastąpiło przy wykonywaniu powierzonych im obowiązków służbowych z winy nieumyślnej. Mówiąc inaczej, przepis art. 20 "ustawy" pozbawia poszkodowanego żołnierza możliwości dochodzenia przeciwko jednostce wojskowej roszczeń odszkodowawczych na zasadach prawa cywilnego ponad już przyznane mu świadczenie jedynie wówczas, gdy szkoda wyrządzona została nieumyślnie przez żołnierzy i pracowników zatrudnionych w siłach zbrojnych przy wykonywaniu powierzonych im obowiązków służbowych, przy czym ograniczenie odpowiedzialności jest jednolite zarówno w stosunku do jednostek wojskowych, jak i wymienionych sprawców szkody.

Zdaniem Sądu Najwyższego dla stwierdzenia, czy świadczenia przyznawane powodowi na podstawie ustawy o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową stanowią wynagrodzenie wszelkich szkód, jakich doznał na skutek wypadku mającego miejsce w czasie ćwiczeń "Tatry 95", niezbędne było ustalenie, czy szkoda została wyrządzona umyślnie czy nieumyślnie; tylko ustalenie winy umyślnej otwierało sądowi drogę do uwzględnienia żądań powoda ponad świadczenia przyznane na podstawie przepisów wskazanych w art. 19 omawianej "ustawy". Bez uczynienia tych ustaleń, a więc bez wypełnienia hipotezy przepisu art. 20 "ustawy", nie mogło być mowy o jego prawidłowym zastosowaniu. W związku z tym, przedstawiony w kasacji zarzut należało uznać za trafny.

W ocenie Sądu Najwyższego, zaskarżone orzeczenie i leżące u jego podstaw, swoiste "zignorowanie" treści art. 20 "ustawy" mogłoby okazać się przekonywujące, gdyby Sąd Apelacyjny rozważył zgodność wymienionego przepisu z Konstytucją RP, a w szczególności z Jej art. 2, 32 i 77. Według Sądu Najwyższego w świetle tych przepisów należy postawić tezę, że art. 20 "ustawy", ograniczający - a w określonych sytuacjach wyłączający możliwość dochodzenia przez poszkodowanego żołnierza, na zasadach prawa cywilnego, odszkodowania lub zadośćuczynienia za szkodę z tytułu wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą wojskową jest sprzeczny z Konstytucją.

Sąd Najwyższy zaznaczył, iż już od początku zmian ustrojowych w Polsce, rozpoczętych na przełomie lat 1989 i 1990, zaznaczyła się wyraźna tendencja do poszerzania drogi sądowej i znoszenia barier ustawowych, tamujących lub ograniczających dochodzenie roszczeń cywilnoprawnych przed sądami powszechnymi. Spośród wielu przykładów wskazać trzeba na art. 4 pkt 3 ustawy z dnia 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. Nr 36, poz. 206), uchylający - z mocą od dnia 1 stycznia 1990 r. - przepis art. 40 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jedn. tekst: Dz. U. Nr 30, poz. 144 ze zm.). Przepis ten, regulując wyrównanie szkód w oderwaniu od zasad prawa cywilnego, w znacznym stopniu ograniczał czy wręcz

uniemożliwiał pełną kompensatę uszczerbków na zdrowiu powstałych w wyniku wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1990 r., III PZP 20/90, OSNCP 1991, nr 7, poz. 79 oraz orzeczenia powołane w jej uzasadnieniu). Można powiedzieć, że art. 20 "ustawy" jest odpowiednikiem przepisu art. 40 wyżej powoływanej ustawy o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, w związku z czym po uchyleniu art. 40 doszło do nie dającego się pogodzić z art. 2 i 32 Konstytucji pogorszenia sytuacji prawnej żołnierzy w stosunku do pracowników, co tym trudniej wytłumaczyć, że narażenie żołnierzy na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia zważywszy na specyfikę oraz warunki służby wojskowej, jest dużo wyższe niż w przypadku pracowników i nie ma jakichkolwiek racji przemawiających za słabszą - z punktu widzenia prawa cywilnego - ochroną żołnierzy.

Ostatecznie po ponownym rozpatrzeniu sprawy Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 26 stycznia 2001 r. sygn. akt I Aca 1064/00 oddalił powództwo p. PP przeciwko Skarbowi Państwa - Jednostce Wojskowej 4495 i odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania na rzecz strony pozwanej. Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że do ewentualnego uznania niezgodności art. 20 "ustawy" należałoby dojść, gdyby było to celowe na tle zebranego w sprawie materiału, co wymaga udzielenia odpowiedzi na pytanie jak kształtowałyby się podstawa prawna odpowiedzialności strony pozwanej za- skutki wypadku, któremu uległ powód, gdyby omawiany art. 20 "ustawy" nie miał zastosowania. Wtedy bowiem odpowiedzialność cywilnoprawna pozwanego kształtowałyby się na podstawie art. 417 kc w związku z art. 415 kc tzn. na zasadzie winy, przy czym w tej sprawie w grę wchodzi wina nieumyślna. Tymczasem poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktycznie nie dostarczają podstaw do przypisania winy nieumyślnej funkcjonariuszowi odpowiedzialnemu za organizację ćwiczeń "Tatry-95".

Niezależnie od treści zapadłego ostatecznie orzeczenia w tej sprawie Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż art. 20 "ustawy" jest sprzeczny z przepisami konstytucyjnymi. Rzecznik zgadza się z tym stanowiskiem i uważa, że konieczne jest usunięcie tego przepisu z obiegu prawnego.

#### IV.

Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewaną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Oceniając regulację prawną z punktu widzenia

zasady równości sprawdza się, czy można wskazać wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie podmiotów prawa, biorąc pod uwagę treść i cel danej regulacji prawnej. Zasada równości zakłada jednocześnie różne traktowanie podmiotów różnych, tj. podmiotów, które nie posiadają wspólnej cechy istotnej. Równość wobec prawa zakłada zasadność wyboru takiego, a nie innego kryterium różnicowania. Przy badaniu kryterium podstawy różnicowania podmiotów prawa, bierze się pod uwagę:

- 1) czy kryterium to pozostaje w racjonalnym związku z celem i treścią danej regulacji,
- 2) czy waga interesu, któremu różnicowanie ma służyć pozostaje w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku wprowadzonego różnicowania,
- 3) czy kryterium różnicowania pozostaje w związku z innymi wartościami, zasadami, czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie określonych podmiotów (orzeczenia z: 3 września 1996 r., K. 10/96, OTK ZU Nr 4/1996, s. 281 i z 16 grudnia 1996 r., U. 1/96, OTK ZU, Nr 6/1996).

W opisywanej sprawie w wyniku wejścia w życie Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 r. doszło do nie dającego się pogodzić z konstytucyjną zasadą równości zróżnicowania sytuacji prawnej żołnierzy w porównaniu z innymi grupami obywateli. W wyniku istnienia w obrocie prawnym przepisu art. 20 "ustawy" żołnierze oraz ich rodziny są pozbawieni możliwości dochodzenia ich słusznych roszczeń przed sądem powszechnym, będących następstwem winy nieumyślnej wyrządzonej przez osoby działające z ramienia jednostek wojskowych. Zgodnie z poglądem przeważającej części doktryny prawa i orzecznictwa sądowego stosunki służbowe w Siłach Zbrojnych są stosunkami prawnymi o charakterze administracyjno-prawnym. Trybunał Konstytucyjny wyjaśniał bliżej charakter tych stosunków w orzeczeniu z dnia 9 czerwca 1997 r., sygn. K.24/96 (OTK ZU, Nr 2/1997, poz. 20). Stosunek służbowy żołnierzy zawodowych, zarówno służby czynnej, jak i kontraktowej powstaje w drodze powołania na podstawie dobrowolnego zgłoszenia się do służby. Jest on oparty na podporządkowaniu organom wojskowym i możliwości jednostronnego kształtowania statusu żołnierzy zawodowych przez te organy. Jednym z podstawowych elementów stosunku służbowego w wojsku jest obowiązek wykonywania rozkazów wydawanych przez przełożonych. Zawodowa służba wojskowa jak i zasadnicza wymaga ze swej istoty pełnej dyspozycyjności i poświęcenia. Żołnierze wykonujący służbę zobowiązani są do wykonywania rozkazów przełożonych, które np. przy wykonywaniu ćwiczeń wojskowych niosą ze sobą znaczny stopień ryzyka wystąpienia urazów, wypadków, chorób oraz utraty życia w większym stopniu niż pozostałe grupy obywateli, które mogą dochodzić swoich roszczeń przed sądem powszechnym. W ocenie Rzecznika, nie istnieją wymieniane wyżej kryteria pozwalające tak daleko idące zróżnicowanie sytuacji prawnej żołnierzy w porównaniu z innymi grupami społecznymi. Pozostawienie art. 20 ustawy o świadczeniach przysługujących w razie wypadków i chorób pozostających w związku ze służbą wojskową, stanowiłoby jawną dyskryminację tej wyodrębnionej grupy obywateli.



## V.

Przedstawiony stan prawny narusza także określoną w Konstytucji RP zasadę demokratycznego państwa prawa. Zasada demokratycznego państwa prawnego jest fundamentalną zasadą konstytucyjnego porządku prawnego państwa. Wyrażona w art. 2 Konstytucji RP klauzula generalna - "Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej" - jest już obecnie wobec szerokiej wykładni Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i poglądów doktryny "standardem" państwa prawnego. Na standard ten składają się wywiedzione przez Trybunał Konstytucyjny z klauzuli demokratycznego państwa prawnego - zasady: zaufania obywateli do organów państwa i stanowiącego przez nie prawa oraz bezpieczeństwa prawnego obywateli. Państwo prawne powinno mieć charakter państwa konstytucyjnego, zaś prawa i wolności obywatelskie powinny mieć charakter praw zasadniczych (podstawowych), co oznacza w przypadku praw obywatelskich, że statuuje one zasadniczo te prawa w stosunku do państwa i zasadniczo ograniczoną możliwość władczego oddziaływania państwa na obywateli. Państwo prawne samo określa granice swych relacji wobec obywateli, przekształcając tym samym stosunki między wspólnotą państwową a jednostką w stosunki prawne. Jednym z podstawowych elementów państwa prawnego jest hierarchizacja źródeł prawa. Oznacza to, że Konstytucja jest najwyższym aktem prawnym i ma pierwszeństwo w przypadku konfliktu z innymi normami. Normatywne znaczenie art. 2 Konstytucji w części dotyczącej urzeczywistniania zasad sprawiedliwości społecznej wyraża się m.in. obowiązkiem ustawodawcy w takim stanowieniu prawa, by nie naruszało ani zasady sprawiedliwości, ani zasady równości jako podstawowych praw konstytucyjnych obywateli (K. 1/90; OTK 1990, s.27).

Mając powyższe na uwadze, wniesienie wniosku do Trybunału Konstytucyjnego uznaję za zasadne.

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll